

Sygn. akt VII U 1153/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 lutego 2017 r. w Warszawie
sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o podstawę wymiaru składek

z udziałem (...) Sp. z o.o. w W.

na skutek odwołania M. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

z dnia 14 czerwca 2016 r. znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 14 czerwca 2016 r. znak: (...) w ten sposób, że ubezpieczona M. S. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Spółka z o.o. w W. od dnia 1 marca 2016 roku z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 6076 zł (sześć tysięcy siedemdziesiąt sześć) brutto.

UZASADNIENIE

M. S. w dniu 14 lipca 2016 r. złożyła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie odwołanie od decyzji znak: (...) z dnia 14 czerwca 2016 r. wnosząc o przyjęcie podstawy wymiaru składek w wysokości 6 076,00 zł. W uzasadnieniu odwołująca wskazała, że decyzja organu rentowego jest krzywdząca z uwagi na ustalenie w sposób zupełnie dowolny podstawy wysokości składek na kwotę 2 000,00 zł. Ubezpieczona wskazała, że zakres jej obowiązków zdecydowanie się zwiększył o dodatkowe tłumaczenie dokumentów, wobec czego wynagrodzenie odwołującej uległo podwyższeniu. Ponadto odwołująca wskazała, że już w roku 2014 r. pobierała wynagrodzenie w wysokości około 2 700,00 zł brutto u tego samego pracodawcy, świadcząc pracę o mniejszym zakresie obowiązków

(odwołanie z dnia 14 lipca 2016 r., k. 2 – 4 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swoje stanowisko organ rentowy wskazał, że z analizy dokumentów pozyskanych w trakcie postępowania wyjaśniającego przed organem rentowym wynikało, że ustalona wysokość wynagrodzenia odwołującej została

ustalona w celu umożliwienia uzyskania wyższych świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa oraz, że takie działanie stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego (odpowiedź na odwołanie z dnia 10 grudnia 2015 r. k. 14-16 a.s.).

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 sierpnia 2010 r. ubezpieczona M. S. podjęła zatrudnienie u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w W. z wynagrodzeniem 1 800 zł netto. Następnie aneksem do umowy o pracę z dnia 19 grudnia 2011 r. strony umowy o pracę ustaliły wynagrodzenie w wysokości 2 100 zł netto. Aneks ten przewidywał zwiększenie zakresu obowiązków odwołującej o dodatkowe czynności związane z przystąpieniem firmy do postępowań przetargowych. Następnie aneksem do umowy o pracę z dnia 17 maja 2013 r. odwołującej z dniem 1 czerwca 2013 r. zostało zmienione wynagrodzenie miesięczne i wyniosło ono 1 600 zł netto. Zmiana warunków płacowych wynikała ze zmniejszenia ubezpieczonej obowiązków o czynności związane z realizacją zamówień. Następnie w dniu 27 czerwca 2013 r. ubezpieczona podpisała z płatnikiem składek kolejny aneks do umowy, który przewidywał z dniem 1 lipca 2013 r. obniżenie miesięcznego wynagrodzenia do kwoty 1 500 zł netto. W kolejnym aneksie do umowy o pracę z dnia 24 września 2013 r. wynagrodzenie ubezpieczonej zostało podwyższone i wyniosło 1 800 zł netto miesięcznie, następnie w aneksie podpisanym w dniu 26 marca 2015 r. został obniżony wymiar czasu pracy z pełnego etatu do 1/8 etatu, przy jednoczesnym obniżeniu wynagrodzenia do kwoty 250 zł brutto. Ponadto zakres obowiązków został ograniczony do wyszukiwania postępowań przetargowych dla firmy (...) Sp. z o.o. w W.. Po obniżeniu wymiaru czasu pracy do 1/8 etatu odwołująca świadczyła pracę w domu. Do zakresu obowiązków odwołującej należało również odbieranie poczty mailowej, kontakty telefoniczne oraz przygotowywanie towaru do wysyłki (dowód z przesłuchania odwołującej, k. 93 a.s., zaświadczenie płatnika składek k. 75 - 77 a.s., aneks do umowy o pracę, k. 82 – 86 a.s.).

Następnie w dniu 24 lutego 2016 r. podpisany został kolejny aneks do umowy o pracę, w którym strony ustaliły, że z dniem 1 marca 2016 r. zostanie zwiększony wymiar czasu pracy z 1/8 etatu do pełnego etatu. Jednocześnie wynagrodzenie uległo podwyższeniu i zostało ustalone na kwotę 6 076 zł. Do obowiązków ubezpieczonej należały między innymi prace kancelaryjne w postaci odbierania telefonów, przyjmowanie i wysyłanie przesyłek i korespondencji, prowadzenie dokumentacji spedycyjnej, przeszukiwanie stron internetowych komend Policji, Straży Granicznej oraz innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny w celu ustalenia czy prowadzone są postępowania przetargowe, przeszukiwanie stron internetowych administracji samorządowej wspomagającej działalność służb mundurowych w celu ustalenia czy prowadzone są postępowania przetargowe, przygotowywanie dokumentacji ofertowej i nadzór nad jej zgodnością z Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia, a także tłumaczenie kart charakterystyki z języka angielskiego na język polski i z języka polskiego na język angielski oraz tłumaczenie innych angielskojęzycznych dokumentów. Karta charakterystyki był to dokument zawierający opis zagrożeń, które może spowodować określona substancja lub mieszanina chemiczna, a także zawiera podstawowe dane fizykochemiczne na jej temat. Jej podstawowym celem jest informowanie o potencjalnych zagrożeniach związanych z daną substancją, metodach ich zapobiegania i procedurach, jakie należy wykonać w razie wystąpienia skażenia opisywaną substancją. Odwołująca wielokrotnie musiała wykonywać tłumaczenia takich dokumentów w trybie pilnym, z uwagi na konieczność terminowego poddania się kontroli i wymogom, które stawiane były przez inspekcje sanitarno – epidemiologiczne. Nigdy się nie zdarzyło, aby karta przetłumaczona przez ubezpieczoną nie była zaakceptowana przez inspekcję. Odwołująca była u płatnika składek jedyną osobą, która biegle posługiwała się językiem angielskim i była w stanie podjąć się tłumaczenia dokumentacji wymagającej również specyficznego słownictwa i nazewnictwa branżowego, m.in. nazw sprzętu, narzędzi lub odczynników wykorzystywanych w technikach kryminalnych. Umiejętności te nabyła przez wieloletnie doświadczenie w pracy u płatnika składek oraz dzięki styczności w środowisku pracy z taką terminologią. Dodatkowo swoje kompetencje językowe poszerzała również dzięki wyjazdom do Stanów Zjednoczonych. Odbyla 3 takie wyjazdy i każdy z nich trwał około miesiąca. W okresie, kiedy zakres obowiązków odwołującej nie został rozszerzony na tłumaczenie anglojęzycznych dokumentów, płatnik składek zlecał te zadania podmiotom zewnętrznym. Koszty te były na tyle wysokie, a czas oczekiwania na przetłumaczony tekst na tyle długi, że płatnik składek zdecydował się na przydzielenie tych obowiązków ubezpieczonej. Koszt bowiem zlecenia firmie (...) wykonania 7 kart charakterystyki wyniósł 2 337,00 zł. Dlatego z ekonomicznego punktu widzenia, płatnikowi składek korzystniej było rozszerzyć obowiązki odwołującej

o dokonywanie tłumaczeń łącznie z zwiększeniem wymiaru czasu pracy i wynagrodzenia, niż zlecać te czynności podmiotom zewnętrznym. Płatnik składek był zadowolony z pracy wykonywanej przez odwołującą i nie miał nigdy do jej pracy żadnych zastrzeżeń (dowód z przesłuchania odwołującej, k. 93 oraz k. 122 – 123 a.s., pismo z dnia 5 października 2016 r., k. 25 – 33 a.s., zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu/poniesionej straty przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych, Cit – 8, k. 41 – 44 a.s., rachunek zysków i strat za okres 2015 r. oraz okres od 1 stycznia 2016 r. do 30 czerwca 2016 r., k. 57 a.s.)

Odwołująca za swoją pracę pobierała wynagrodzenie, które zostało zaakceptowane przez prezesa (...) Sp. z o.o. w W., a jego wysokość była ustalona przez głównego księgowego. W porównaniu do innych pracowników wynagrodzenie to było wyższe, jednakże praca odwołującej się wymagała specjalistycznej znajomości języka angielskiego, której w spółce nikt na tak wysokim poziomie nie posiadał. Odwołująca w razie potrzeby musiała wykonywać w trybie pilnym tłumaczenia obszernych dokumentacji, co wiązało się z pracą pod ciągłą presją czasu oraz wielkim nakładem jej pracy. Wynagrodzenie, które zostało jej ustalone z jednej strony przewidywało czasochłonność i ilość pracy potrzebnej do wykonania często ogromnej liczby tłumaczeń dokumentów, a z drugiej strony zakładało obniżkę kosztów związanych ze zleceniami takich tłumaczeń firmom zewnętrznym. Spółka dzięki zleceniu odwołującej tłumaczeń anglojęzycznych dokumentów i tym samym ograniczenie współpracy z firmami zewnętrznymi oszczędziła kilkadziesiąt tysięcy złotych, bowiem spółka za tłumaczenie nowych kart towarów musiałaby zapłacić około 80 000 zł – 90 000 zł brutto. Odwołująca od dnia 1 marca 2016 r. do momentu swojej niezdolności do pracy wykonała tłumaczeń około 40 kart charakterystyki, z czego każda ma 3 - 4 strony.

Na podstawie zestawienia osób zatrudnionych przez Spółkę Sąd ustalił, że inny specjalista ds. sprzedaży M. B. otrzymuje wynagrodzenie 3493 zł w ramach pełnego etatu, zaś inny pracownik zatrudniony jako informatyk w ramach 1/3 etatu wynagrodzenie 2 578,97 zł, co w przeliczeniu na pełny etat stanowiłoby kwotę 7 736,91 zł. Uzasadnienie wysokości wynagrodzeń pozostałych pracowników i ich zakres zadań przedstawił główny księgowy świadek K. na rozprawie w dniu 22 lutego 2017 roku (k-121).

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że wyniki finansowe, które były osiągane przez spółkę zależały od różnych czynników. Strata za rok 2015 r. wynikała z opóźnień w dokonywanych płatnościach z podmiotami, z którymi płatnik składek współpracował, często powodem były duże wahania kursu walut, powodujące, że wygrany i intratny finansowo przetarg na skutek różnic kursowych okazywał się ostatecznie zupełnie niekorzystny. Jednakże z początkiem roku 2016 r. a więc w czasie zatrudnienia powódki na pełny etat spółka osiągała zyski i stać ją było na wynagrodzenie odwołującej. Dodatkowo w okresie marzec - maj 2016 Spółka nie miała zaległości, ponieważ nie mogłaby uczestniczyć w przetargach nie posiadając zaświadczenia o braku zalegania w płatnościach.

Od dnia 8 kwietnia 2016 r. ubezpieczona była niezdolna do pracy, a obowiązki odwołującej zostały przydzielone innym pracownikom, zaś co do tłumaczeń istnieje konieczność korzystania z firm zewnętrznych co generuje znaczne koszty. Odwołująca za świadczenie swojej pracy otrzymała wynagrodzenie za miesiąc marzec 2016 r. w wysokości 4 300,00 zł, natomiast za miesiąc kwiecień 2016 r. wynagrodzenie w wysokości 4 018,12 zł (dowód z przesłuchania odwołującej, k. 122 a.s., lista pracowników zatrudnionych w okresie luty – czerwiec 2016 r., k. 106 a.s., rachunek zysków i strat, k. 57 – 58 a.s., dowód z zeznań S. K., k. 120 – 122 a.s., dowód wypłaty wynagrodzenia za miesiąc marzec i kwiecień 2016 r., k. 74 a.s., dowód z zeznań P. S. oraz K. K. (2), k. 95 a.s.)

Od niekorzystnej dla siebie decyzji organu rentowego z dnia 14 czerwca 2016 roku znak (...), M. S. złożyła odwołanie do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie, inicjując tym samym postępowanie sądowe o sygn. akt VII U 1153/16 (odwołanie z dnia 14 lipca 2016 r. k. 2-4 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy, w tym w aktach organu rentowego i osobowych odwołującej. Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Dokumenty te nie były przez strony sporu kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z nich okoliczności należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy.

Za całkowicie wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania stron: odwołującej M. S. oraz zainteresowanych P. S. i K. K. (2) dotyczące wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez odwołującą od dnia 1 marca 2016 r. do 7 kwietnia 2016 r. albowiem były one logiczne, spójne, a także korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd Okręgowy oparł się także na zeznaniach świadka S. K. które uznał za wiarygodne w całości. Świadek w sposób spójny opisał charakter pracy odwołującej. Wskazał także na przyczyny zwiększenia przez płatnika wynagrodzenia ubezpieczonej wraz z rozszerzeniem wymiaru czasu pracy. Wyjaśnił także w bardzo logiczny sposób różnice w zakresie ekonomicznym oraz celowości zatrudnienia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonującym dla zainteresowanego tłumaczenia anglojęzycznych dokumentów i wynikające z tego faktu oszczędności finansowe.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe organu rentowego dotyczące powołania biegłego sądowego z zakresu finansów i księgowości na okoliczność sytuacji finansowej spółki oraz powołania biegłego sądowego specjalisty ginekologa na okoliczność czy odwołująca była od 1 marca 2016 r. zdolna do podjęcia pracy na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka J. S.. W ocenie Sądu wnioski dowodowe zgłoszone przez strony postępowania zmierzały do przedłużenia postępowania, a nie do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy. W ocenie Sądu w sprawie nie zaszła potrzeba powołania biegłego specjalisty ginekologa oraz biegłego z zakresu finansów i rachunkowości. Sąd ocenił bowiem sytuację finansową spółki bez specjalistycznej wiedzy biegłego, wyłącznie za pomocą danych zawartych w bilansach oraz załączonym do akt sprawy dokumencie Cit – 8 oraz w zestawieniach zysków i strat. W przypadku biegłego z zakresu ginekologii brak było przesłanek, aby powoływać biegłego z tej dziedziny medycyny, bowiem głównymi przeciwwskazaniami dla kobiety w ciąży jest praca fizyczna wymagająca wysiłku, podnoszenia ciężkich przedmiotów lub praca w szczególnie trudnych lub szkodliwych warunkach. Obowiązki odwołującej sprowadzały się natomiast do pracy biurowej, bez wykonywania pracy stanowiącej zagrożenie dla prawidłowego przebiegu ciąży. Odnosząc się do wniosku dowodowego odwołującej się o przesłuchanie w charakterze świadka J. S. dowód ten był zbędny w świetle zgromadzonego przez Sąd materiału dowodowego i wpłynąłby jedynie na przedłużenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. S. od decyzji organu rentowego z dnia 14 czerwca 2016 r. nr (...) jest uzasadnione i skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji.

Przedmiotem postępowania było ustalenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla M. S.. Organ rentowy nie kwestionował bowiem samego faktu podlegania ubezpieczeniom odwołującej się z tytułu zatrudnienia u płatnika (...), a jedynie wysokość wynagrodzenia ustalonego przez strony na kwotę 6 076 zł od dnia 1 marca 2016 r.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: pracownikami. W myśl art. 8 ust. 1 powołanej ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, a zgodnie z art. 13 pkt. 1 obowiązek podlegania takiej osoby ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, o czym stanowią art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Z kolei podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno – rentowe.

W orzecznictwie, między innymi w uchwale Sądu Najwyższego z dnia

27 kwietnia 2005 r. (II UZP 2/05) przyjmuje się, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń. Nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia albowiem alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2012r., III AUa 420/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 października 2013r., III AUa 294/13). Ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne z mocy art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego. W konsekwencji nieważnością mogą być dotknięte jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę, przy zachowaniu ważności pozostałych postanowień umownych, ponieważ zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r.,

II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191, z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192, z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, Lex nr 272549 oraz z dnia 5 czerwca 2009r., I UK 19/09, LEX nr 515697).

W sytuacji, gdy tylko wynagrodzenie ustalone w aneksie umowy o pracę zostało zakwestionowane przez organ rentowy, rolą Sądu była ocena postanowień umownych dokonywana z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być bowiem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych. Sąd Okręgowy przyjął, iż wynagrodzenie za pracę M. S. ustalone w zawartym przez strony aneksie do umowy o pracę z dnia 24 lutego 2016 r., było usprawiedliwione i godziwe, a także w pełni ekwiwalentne do rodzaju, ilości i jakości pracy oraz wymaganych kwalifikacji. Jego wysokość była usprawiedliwiona aktualnymi potrzebami firmy. Działalność (...) Sp. z o.o. w W. wymagała dokonywania częstych tłumaczeń kart charakterystyki oraz innych dokumentów anglojęzycznych. We wcześniejszym okresie, gdy odwołująca była zatrudniona na 1/8 etatu oraz pobierała wynagrodzenie w wysokości 250 zł brutto tego typu zadania były zlecane firmom zewnętrznym. Koszty tłumaczeń 1 strony takiego dokumentu były różne, w zależności od pilności terminu tłumaczenia oscylowały na poziomie około 250 zł netto. (...) Sp. z o.o. w W. korzystała z takich tłumaczeń wielokrotnie, wobec czego firmy zewnętrzne, którym zlecane były tłumaczenia dokumentów generowały wysokie koszty. Spółka zatem zdecydowała się na zatrudnienie odwołującej, tym samym dokonując znaczących oszczędności. Z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania wynika, że w okresie świadczenia przez odwołującą pracy o rozszerzonym zakresie obowiązków o dodatkowe tłumaczenie dokumentów anglojęzycznych, spółka zlecając tę pracę podmiotom zewnętrznym musiałaby zapłacić około 80 000 zł – 90 000 zł. Wobec tego, dla zainteresowanej spółki znacznie korzystniej było podwyższyć odwołującej wynagrodzenie zasadnicze, zwiększyć wymiar czasu pracy oraz rozszerzyć obowiązki o tłumaczenie dokumentów z języka angielskiego na język polski. W ocenie Sądu Okręgowego takie działanie zainteresowanej spółki było racjonalne oraz ekonomicznie uzasadnione. Ponadto odwołująca posiadała wymagane kompetencje językowe na bardzo wysokim poziomie, doskonale znając terminologię i słownictwo branżowe. Ponadto praca odwołującej była akceptowana przez jej przełożonych, którzy byli bardzo zadowoleni z jej pracy, a dodatkowo również po zakończeniu urlopu wychowawczego wiązała oni z M. S. dalszą przyszłość spółki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na wskazane okoliczności, wynagrodzenie odwołującej w spornym okresie zatrudnienia było adekwatne do powierzonego jej zakresu obowiązków i nakładu pracy, jaki musiała włożyć w jego realizację, a także do wymiaru czasu pracy, w którym świadczyła prace. W szczególności należy podkreślić fakt, że w zakres ten wchodziły niewątpliwie odpowiedzialne oraz generujące znaczne koszty zadania (które gdyby nie odwołująca musiałyby zostać wykonane przez zewnętrzne podmioty) w postaci tłumaczeń dokumentów anglojęzycznych. Sąd Okręgowy wziął zwłaszcza pod uwagę dokumentację przedłożoną przez Spółkę w postaci bilansu za rok 2016, rachunek zysków i strat za okres styczeń – grudzień 2015 a także sporządzony na dzień 31 marca rachunek przepływów pieniężnych, z którego wynika zysk w kwocie 48 355,33 zł. Dokumenty te świadczą zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom organu rentowego, że ustalenie wynagrodzenia odwołującej się na kwotę 6 076 zł znajdowało swoje ekonomiczne uzasadnienie. Dodatkowo Sąd Okręgowy zważył, iż organ rentowy nie udowodnił, by wynagrodzenie zostało ustalone z naruszeniem zasad współżycia społecznego, było rażące wygórowane i nie odpowiadało pracy świadczonej przez odwołującą się albo też miało zmierzać do uzyskania nieuzasadnionych (wysokich) świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Przedstawiając ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 109 § 1 k.p.c., na podstawie którego nie orzekł o kosztach zastępstwa procesowego odwołującej się.

SSO Włodzimierz Czechowicz

Z/ (...)